

KOŚCIÓŁ ŻYWY

DNI WSPÓLNOTY 2023/24

II. Adwentowy Dzień Wspólnoty – Kościół jest jedynym środowiskiem życia, w którym może rozwijać się Nowy Człowiek

1. Dzień Wspólnoty Moderatorów

W ramach Dnia Wspólnoty Moderatorów podejmujemy refleksję nad zakorzenieniem naszego głoszenia w nauczaniu Kościoła i teologii. Wydaje się, że w czasach ogólnie panującej tendencji do upraszczania (a czasem banalizowania) i relatywizowania wielu tematów potrzeba najpierw własnej solidnej formacji intelektualnej, ciągłego pogłębiania przekazywanych treści, a następnie wiernego przekazywania ich w posłudze słowa.

a) Namiot spotkania

Rz 10, 5-17

b) Dzielenie się w oparciu o zaproponowany materiał:

G. Strzelczyk, Do czego teologia może być potrzebna

<https://www.youtube.com/watch?v=ec9XAIntgIY>

Dobrze, żeby uczestnicy wcześniej zapoznali się z nagraniem; w ostateczności można odtworzyć wybrane fragmenty w ramach wprowadzenia do spotkania.

Pytania do dzielenia się:

- „W naszym głoszeniu powinniśmy się odnosić do naszej fundamentalnej wiedzy o Bogu, która wynika z Objawienia” – Jak moje własne doświadczenie Boga wpływa na głoszenie przeze mnie Jego nauki? Czym ja się „karmię” zdobywając wiedzę o Bogu?
- Jak rozumiem sformułowanie ks. Strzelczyka „Kaznodzieje jednego tematu”? Czy to zdanie odzwierciedla moją posługę? Czy pozostaję ekspertem w jednym temacie, czy staram się poszerzać swoją wiedzę i doświadczenie? W jaki sposób? Jakie tematy poruszam w głoszeniu najczęściej, a jakich unikam? Dlaczego? Czy są takie, z którymi nie potrafię się zmierzyć?
- Jak przygotowuję się do głoszenia? Co robię, aby moje homilie czy konferencje były zrozumiałe przez słuchaczy?
- Czy spotkania we wspólnocie kapłańskiej w parafii / rejonie pomagają mi usystematyzować wiedzę o dogmatach Kościoła? Jakie podejmuję w tym celu działania?

c) Modlitwa

Godzina liturgiczna adekwatna do pory dnia.

2. Dzień Wspólnoty Animatorów i Diakonii

Adwentowy Dzień Wspólnoty Animatorów będzie skoncentrowany na postaci Maryi, która jest wzorem Nowego Człowieka. Jako taka staje się wzorem i typem Kościoła, Oblubienicą i Matką. Wpatrując się w Nią odkrywamy nasze miejsce i sposób życia we wspólnocie Kościoła.

a) Zawiązanie wspólnoty:

Zapalenie świecy.

Modlitwa – proponujemy wykorzystać hymn Magnificat.

b) Konferencja:

Materiały do konferencji:

- Maryja Służebnica i Chrystus Sługa z Kopiej Górki



- O. Celestyna Napiórkowskiego OFMConv, *Teologia „Aktu oddania Ruchu Światło-Życie Niepokalanej Matce Kościoła”*, fragm. – Załącznik 1
- Akt konstytutywnego Ruchu Światło – Życie, fragm. – Załącznik 2
- Modlitwy Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, fragm. – Załącznik 3
- Materiał dodatkowy: Wykład ks. A. Persidoka w ramach konferencji z okazji 50-lecia Aktu Konstytutywnego Ruchu Światło-Życie, dostępne: <https://www.youtube.com/watch?v=3Rwuazs-X0c> , od 56:26 do 1:21

Propozycje myśli do konferencji:

- Maryja jako Oblubienica realizuje pokorny ideał członka Kościoła i Kościoła jako wspólnoty (Ga 2,20); przez przyjęcie daru Ojca, wierność Synowi i pełne

posłuszeństwo i współpracę z Duchem Świętym jest też Matką: załączkiem, akuszerką i piastunką oraz strażniczką prawowierności wspólnoty Kościoła u zarania i teraz i na wieki (Ł 1,26-38; J 19,25-27; Dz 1,12-14);

- Maryja jest prawdziwie nazywana Domem złotym i Arką przymierza oraz Przybytkiem Ducha Świętego (z Litanii Loretańskiej), jako Królowa Nieba i Ziemi nadal z radością „zgina kolano” przed Imieniem Jezusa (Flp 2,9-11).
- Maryja nie jest samodzielną Przewodniczką dla wspólnoty Kościoła – jest Tą, która wskazuje na Jezusa Chrystusa, który sam jeden jest Drogą, Prawdą i Życiem i po którego śladach idziemy; przez to Matka wskazująca na Syna i podążająca za Nim jest obrazem Kościoła (Ł 1,46-49; J 2,5; Ap 12,17); Maryja jako Hodegetria (z [grec.](#) ἡ οδηγήτρια, i odigitria, „wskazująca drogę” - na lewym ramieniu trzyma Dzieciątka, gestem prawej dłoni wskazując ludziom Syna Bożego, co może wyrażać także postawę służebną – przedstawienie Synowi wiernego ludu; vide: Matka Boska Częstochowska).

c) Namiot Spotkania:

J 2,1-11 (wesele w Kanie Galilejskiej)

d) Zagadnienia do pracy w grupach:

Tajemnica „Tajemnicy Wielkiej” – Duch Święty działający „bez przeszkód” w Maryi.

Pytania (OBLUBIENICA):

- Jakie są blokady utrudniające lub uniemożliwiające swobodne działanie Ducha Świętego we mnie? Mój strach? Moje lenistwo? Moja ambicja? Moje plany? Coś jeszcze innego?
- W jaki sposób odpowiadam Bogu „niech mi się stanie według słowa Twego”? Czy zabiegam o odczytanie Bożego planu dla mojego życia? Może już to zrobiłem/am ?
- Jak wyglądają moje codzienne próby zmierzające do wypracowania nawyków wykształcenia trwałych predyspozycji (cnót)? Czy praktykuję pokorne wypełnianie moich zadań zgodnie z sumieniem i nadprzyrodzoną łaską?

Życie służbą – życie w ciszy i pokorze. Chrystus Sługa jako ideał i Niepokalana jako wzorzec zmierzania do ideału w codzienności.

Pytania (MATKA):

- Jak być liderem (animatorem) nie przesłaniając sobą Chrystusa? Czy moim hasłem są słowa: „zróbcie wszystko cokolwiek wam powie” Chrystusa, wypowiedziane przez Maryję?
- Czy godzę się na niedoceniecie, brak wdzięczności, nawet samotność – jak Maryja – dla Chrystusa? Czy pełnienie Jego woli jest dla mnie ważniejsze od akceptacji bliskich, przyjaciół? Co jest dla mnie szczególnie ważne albo trudne?
- Czy biorę odpowiedzialność za duchowe owoce mojej służby? Czy ci, których popchnąłem do Chrystusa, mogą na mnie liczyć później, w razie kryzysu czy potrzeby uzyskania rady? Jak postrzegam swoją odpowiedzialność za tych, których prowadzę do Chrystusa?

e) Eucharystia

Propozycje pieśni na zawiązanie wspólnoty i Mszę:

- Maryjo, Matko mojego wezwania,
- Witaj, Gwiazdo Morza,
- Matko z Częstochowskiego wizerunku,
- O Matko miłościwa.

3. Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie

*Adwentowy Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie ma za zadanie uświadomić sobie rozumienie Kościoła, jakie przystwoił sobie Ruch Światło-Życie, czerpiący z nauczania Soboru Watykańskiego II. Na pierwszy plan wysuwa się Kościół jako wspólnota, *communio sanctorum*.*

a) Zawiązanie wspólnoty:

Powitanie uczestników, zapalenie świecy, modlitwa – wezwanie Ducha Świętego.

b) Konferencja

*Na podstawie fragmentów referatu ks. F. Blachnickiego „Istotne cechy ruch eklezjalnego” – załącznik 4. Celem konferencji jest przedstawienie uczestnikom Kościoła rozumianego jako *communio*.*

Można także wykorzystać artykuł ks. Franciszka Blachnickiego „Jak dostąpić zbawienia” <https://www.oaza.pl/jak-dostapic-zbawienia/> oraz dokument KEP „Kryteria Eklezjalności Wspólnot Katolickich”. Warto przy tym zwrócić uwagę na konkretne wyzwania i trudności, które pojawiają się wśród uczestników Ruchu w rejonie i diecezji.

- Czym jest Kościół? I po co jest? Nie odpowiemy na to pytanie w krótki i prosty sposób, bo pozostaje On tajemnicą; Sobór Watykański II mówiąc o Kościele posługuje się takimi najczęściej takimi sformułowaniami, jak Lud Boży, Sakrament, *Communio*. Ukazują one bosko-ludzki charakter tej wspólnoty, nie jest ona tylko organizacją, ale przestrzenią spotkania człowieka z Bogiem.
- „Kościół jest jedynym środowiskiem życia, w którym może rozwijać się Nowy Człowiek”. Żywy Kościół to wspólnota zbudowana z ludzi, którzy spotkali Jezusa i przyjęli jego zbawczą miłość. Chcemy być takim „Żywym Kościołem”.
- Szczególne miejsce w nauczaniu Soboru i w myśli ks. F. Blachnickiego zajmuje pojęcie „*communio*” (*koinonia*, wspólnota) – bardzo bogate w swej treści. Wśród jego istotnych wymiarów można wymienić:
 - Podwójny wymiar *communio* – wspólnota z Bogiem i z ludźmi jako dwa aspekty tej samej rzeczywistości;
 - Trynitarny i personalny wymiar *communio* – tajemnica Trójcy Przenajświętszej punktem odniesienia i wzorem relacji osobowych;
 - Kościół żywy i życiodajny – zjednoczenie z Jezusem w Duchu Świętym buduje Kościół; aspekt maryjny: Maryja typem Kościoła – Oblubienicy;
 - *Communio* w znaku widzialnym – nie idea, ale konkretne, widzialne wspólnoty, które uobecniają i urzeczywistniają Kościół powszechny;
 - Liturgia jako skuteczny znak wspólnoty – zgromadzenie liturgiczne uprzywilejowanym miejscem aktualizowania się i skutecznym znakiem Kościoła-wspólnoty
 - Wspólnota charyzmatów i służb – konieczność odkrywania charyzmatów i wykorzystania ich w służbie (diakonii); wymiar hierarchiczny służby w Kościele
 - Sakramentalny wymiar *communio* – Kościół jako sakrament, a więc skuteczny, widzialny znak niewidzialnej rzeczywistości; mała wspólnota miejscem, gdzie wymiar ten szczególnie się aktualizuje.

c) Spotkania w grupach

Celem spotkania jest spojrzenie na nasze wspólnoty / grupy / kręgi w świetle elementów, które powinny cechować ruch eklezjalny.

Ze względu na strukturę spotkania warto, by grupy były dość duże – po kilkanaście osób. Należy zadbać, aby dla każdej z grup przygotować materiały piśmiennicze, arkusz papieru i małe karteczki.

Widzieć:

- Co najbardziej cenię w mojej wspólnocie / kręgu? Dlaczego chcę w nim być?
- Czy widzę jakieś różnice między tym miejscem a innymi, w których przebywam? Które są najbardziej podobne? Które najbardziej się różnią? Dlaczego?

Osądzić:

- Dz 2, 42-47 – to chyba najbardziej znany fragment o pierwotnym Kościele. Co go spaja? Co jest w nim ważne?
- Ks. Franciszek Blachnicki pisząc o „ruchu eklezjalnym” zwraca uwagę na pewne jego cechy; spróbujemy się im przyjrzeć i zastanowić się jak realizują się i jak mogą się realizować w naszych wspólnotach
- Pierwsze dwa to communio (relacja osobowa z Jezusem i innymi członkami grupy) oraz małe wspólnoty (jak grupa formacyjna czy krąg). Dlaczego są one szczególnie ważne?
- *Następnie dzielimy grupę na zespoły po 2-3 osoby; każdy zespół otrzymuje fragment z referatu ks. Fr. Blachnickiego – załącznik 6; zespoły pracują ok. 5 minut i mają za zadanie zaproponować 3-4 bardzo konkretne działania w których możemy realizować wymienione elementy. Odpowiedzi zamieszczamy na arkuszu papieru tworząc mapę myśli*

Działać:

- Które z zaproponowanych działań są obecne w naszych wspólnotach? Których nam brakuje? Które warto wprowadzić? (Zaznaczamy odpowiedzi znakami + / - / !)
- Zachęcamy, by każdy z uczestników wybrał jedno lub dwa konkretne zadania, które będziemy chcieli wprowadzić w naszych wspólnotach czy kręgach (dobrze, żeby były dostępne małe karteczki, na których uczestnicy będą mogli sobie zanotować wybrane propozycje.

d) Namiot spotkania:

Ga 5, 16-26

e) Eucharystia

„Pierwszym z podstawowych kryteriów świadczących o jedności danej wspólnoty czy ruchu formacyjno-ewangelizacyjnego z Kościołem powszechnym jest pełne przyjęcie wiary, którą Kościół wyznaje, celebrowa i nią żyje, a zatem wiary Kościoła w wymiarze dogmatycznym, liturgicznym i moralnym.” Aby podkreślić ten fakt, w miarę możliwości w trakcie Eucharystii powinno odbyć się uroczyste wyznanie wiary. Można wykorzystać odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych z liturgii Wigilii Paschalnej.

Jako formularz można zastosować formularz Mszy Świętej o Jedność Chrześcijan

f) Ogłoszenia

g) Agapa

Załącznik 1

Fragmenty tekstu ojca Celestyna Napiórkowskiego OFMConv Teologia „Aktu oddania Ruchu Światło-Życie Niepokalanej Matce Kościoła” (całość dostępna: <https://www.oaza.pl/wp-content/uploads/Napiorkowski-2003-TEOLOGIA-AKTU-ODDANIA.pdf>)

„Nie nasze poświęcanie się Matce Bożej jest najważniejsze. Najważniejsze jest poświęcanie się Chrystusa Ojcu. A my włączamy się w to poświęcenie się Chrystusa (czynimy to przede wszystkim w chrzcie i świętej Eucharystii), ale także osobowymi aktami woli naszej wspólnoty z Chrystusem poświęcającym się Ojcu. Matce Bożej, najpiękniej włączającej się w synowskie poświęcenie się Ojcu, tej Matce polecamy, zawieramy, poświęcamy czy jakkolwiek to nazwiemy – nasze teocentryczne poświęcenie z Chrystusem i w Chrystusie.”

„(...) w Akcie oddania (...) nie ma bardzo dyskusyjnego modelu maryjnego pośrednictwa do Chrystusa, czyli „pośrednictwa po stopniach”, czyli „piętrowego rozumienia hasła Per Mariam ad Iesum – w takim sensie, że mądry, roztropny i dojrzały chrześcijanin nie usiłuje iść bezpośrednio do Chrystusa; bezpośrednio idzie do Maryi, a dopiero z Nią i przez Nią odważa się zbliżyć do Niego. Przed taką naturalistyczną, psychologizującą i pełną dyplomatycznej mądrości interpretacją naszych relacji z Chrystusem Krościenko zamknęło drzwi. Trzeba to podkreślić z radością i uznaniem, jako że w nauce o pośrednictwie Maryi z reguły teologię zamienia się na psychologię, a dowodzeniem typu „Matka wszystko rozumie”, „kto czci Matkę, czci Syna”, „Pan Jezus cieszy się, gdy czcimy Jego Matkę” itp. zastępuje się wyraźną wolę Chrystusa, by wszyscy, którzy są spragnieni i obciążeni, szli do Niego (Mt 11,28); przemilcza się też nowotestamentowe teksty o miłosierdziu Chrystusa, np. „Przybliżmy się z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę w stosownej chwili” (Hbr 4,16).”

„Ideę Kościoła jako komunii uwzględnił ks. Franciszek w proponowanej swojemu Ruchowi maryjności. (...) Kościół jest wspólnotą-komunią. Kogo z kim? Jezusa z nami, nas z Jezusem. Kościół staje się wówczas, gdy w Duchu Świętym Chrystus daje się nam, a my w tymże Duchu Chrystusowi. Duch Święty uzdalnia nas do otwarcia się na Chrystusa i oddania się Mu przez wiarę, nadzieję i miłość. To pionowy, wertykalny wymiar Komunii Kościoła: my Chrystusowi, a przez Chrystusa Ojcu. Na tej drodze stajemy się dziećmi Bożymi. I odwrotnie, z góry na dół: w Duchu Świętym Ojciec przez Syna oddaje się nam.

Komunia Kościoła ma też wymiar poziomy, horyzontalny: nasze w Duchu Świętym zjednoczenie z Chrystusem i Ojcem rozlewa się na siostry i braci (ogarnia ich, udziela się im, wpływa na nich), zwłaszcza tych, którzy jak my tworzą wspólnotę pionową.”

„Ks. Franciszek: W miarę jak przyjmujemy Jezusa w sposób osobisty – jako swego Zbawiciela, Pana i Oblubieńca – wchodzimy w komunie z Nim, stajemy się Kościołem [...]. Zaczynamy też myśleć i czuć coraz bardziej kategoriami my z Chrystusem. Jego wola, jego myśli, sądy, pragnienia, plany stają się naszymi. Na tej drodze dochodzimy także do przeżywania swojego my z innymi ludźmi, którzy także są w Chrystusie [...]. Nie można więc oddzielić my wertykalnego z Chrystusem od my horyzontalnego z braćmi, ze wspólnotą Kościoła”. (...)

„We wspólnocie Kościoła dokonuje się ciągły ruch, ciągle bezinteresowne dawanie siebie. W bezinteresownym dawaniu siebie rośniemy, zdobywamy siebie. Taka wspólnota daje życie. Żyje i ożywia. Staje się rodzicielem, duchowym ojcem i matką. Dziecko, gdy modli się o nawrócenie rodziców, staje się ich duchowym rodzicielem, ojcem i matką swojego ojca czy matki. Matka, gdy modli się i cierpi w intencji nawrócenia swego dziecka, staje się podwójnie jego matką, ponieważ także matką duchową.”

„Taką ideę ks. Blachnicki odkrył najpierw w monografii z zakresu eklezjologii ojców Kościoła, mianowicie w rozprawie Karola Delahaye pt. Ecclesia Mater (Kościół Matką). (...).

Papież Paweł VI nazwał Matkę Bożą tytułem „Matka Kościoła – Mater Ecclesiae”. Ks. Franciszek połączył Pawła VI z Delahayem, a z tego połączenia zrodziła się promowana przez niego formuła: Mater Ecclesiae – Ecclesia Mater. Chętnie posługiwał się tą grą słów. Łączy ona twórczo mariologię z eklezjologią. Chroni maryjność przed zwyczajnie zwykłą dewocją. Hasło-program „Matka Kościół – Kościół Matka” w sposób niejako naturalny rodzi apostolskie zaangażowanie. (...)”

„Akt oddania ma trzy części. Część pierwsza („Niepokalana, Matko Kościoła” oraz potrójne „Wyznajemy”) twórczo interpretuje tytuł „Niepokalana Matka Kościoła” w kierunku od dewocji do wzrastania, dojrzałości i zaangażowania w Kościół. Część druga (potrójne „Jesteśmy przekonani”) wyraża tajemnicę Kościoła Matki. Z radością dostrzegam tu wyeksponowanego Chrystusa o postawie dawania siebie. Pojawia się ulubiona myśl ks. Blachnickiego o posiadaniu siebie i zdobywaniu siebie w dawaniu siebie Chrystusowi i braciom, a także myśl o służbie Chrystusowi w Jego Kościele. Część trzecia (potrójne „Przyjmij”) zawiera samo zaofiarowanie. (...)”

Załącznik 2

Z „*Aktu oddania Ruchu Niepokalanej Matce Kościoła*” (całość dostępna: <https://www.oaza.pl/akt-konstytutywny/>).

„(...) Wyznajemy, że Twoja postawa bezgranicznego, oblubieńczego, oddania się w miłości Chrystusowi jest źródłem Twojej macierzyńskiej płodności w ludzie Bożym. Ponieważ jesteś Niepokalaną Oblubienicą Słowa, zwłaszcza w zjednoczeniu z Nim w szczytowej godzinie miłości na Krzyżu, dlatego jesteś Matką wszystkich żyjących, Matką Kościoła.

Wyznajemy także, że zjednoczenie z Tobą w postawie oblubieńczego oddania się Chrystusowi jest i pozostanie zawsze jedyną, prawdziwą i najgłębszą zasadą żywotności i płodności Kościoła-Matki. Kościół o tyle razem z Tobą będzie Kościołem-Matką, o ile w poszczególnych swoich członkach będzie wraz z Tobą, Oblubienicą oddaną Panu w wierze i miłości.

Jesteśmy przekonani, że całe dzieło Oazy opiera się na zrozumieniu tej tajemnicy i nie ma ono innego celu, jak wychowywanie swoich uczestników do coraz głębszego zrozumienia i zrealizowania postawy posiadania siebie w dawaniu siebie Chrystusowi i braciom. (...)”

Jesteśmy przekonani głęboko, że o tyle tylko staniemy się „Oazą Żywego Kościoła”, o ile w zjednoczeniu z Tobą będziemy realizować postawę służby i oddania się Chrystusowi w Jego Kościele. (...)”

Załącznik 3

Z „*Modlitwy Krucjaty Wyzwolenia Człowieka*” (fragment)

„Niepokalana, Matko Kościoła! Wpatrując się w Ciebie, jako wzór Człowieka w pełni odkupionego i wyzwolonego i dlatego przez miłość bezgranicznie oddanego w Duchu Świętym Chrystusowi, uświadamiamy sobie wieloraką niewolę, w której są uwikłane nasze serca. Pragnąc w pełni wyzwolić siebie i podać rękę naszym braciom oczekującym objawienia się w nich wolności synów Bożych, zbliżamy się do Ciebie i oddajemy się Tobie, aby wraz z Tobą, mocą tego samego Ducha, który bez przeszkód działał w Tobie, pełniej zrealizować swoją wolność w oddaniu się Chrystusowi a przez Niego – Ojcu. (...)”

Załącznik 4

Kryteria Eklezjalności Skrót I. Kryteria doktrynalne z „Kryteria Eklezjalności Wspólnot Katolickich”

I. Kryteria doktrynalne

Kryteria, na podstawie których wspólnota czy ruch formacyjno-ewangelizacyjny mogą być uznane za katolickie, czyli pozostające w komunii z Kościołem katolickim, wyznaczone są przez: 1) przyjmowanie wiary Kościoła przez daną wspólnotę czy ruch, 2) uczestnictwo w kulcie sakramentalnym Kościoła, 3) uznanie zasad sukcesji apostoelskiej w Kościele.

1. Wiara stanowi fundamentalny skarb, który Kościół zachowuje i którym się dzieli. Wszystkie więc wspólnoty czy ruchy formacyjno-ewangelizacyjne przyjmują i wyznają wiarę Kościoła katolickiego, zarówno jeśli chodzi o jej treść, sposób przekazywania, jak i charakter aktu wiary.

1.1. Treść depozytu wiary ma potrójny wymiar: dogmatyczny, liturgiczny i moralny. W każdym z tych wymiarów treść ta winna być akceptowana przez wspólnotę czy ruch należące do Kościoła katolickiego.

1.2. Sposób przekazu depozytu wiary (traditio) nie jest przypadłościową i nieistotną formą funkcjonalną. Jest ściśle związany z treścią wiary i jako taki powinien być szanowany w praktyce i przyjmowany w wierze wspólnot czy ruchów Kościoła katolickiego.

1.3. W akcie wiary rozum i wola człowieka współdziałają z łaską Bożą, gdyż wiara jest aktem rozumu, przyjmującego prawdę Bożą z nakazu woli, poruszonej łaską przez Boga (KKK 155). Odrzucenie któregośkolwiek z elementów tak rozumianego aktu wiary w teorii czy praktyce funkcjonowania danej wspólnoty lub ruchu nie da się pogodzić z tym, co odnośnie do aktu wiary przyjmuje i czego naucza Kościół katolicki.

2. Kult sakramentalny wynika z wiary Kościoła, ściśle się z nią wiąże i ją wyraża. Sakramentalność jako uobecniająca kontynuacja Wcielenia Syna Bożego stanowi formalną zasadę chrześcijaństwa. Każda wspólnota i każdy ruch formacyjno-liturgiczny pozostające w jedności z Kościołem powszechnym przyjmują pierwszeństwo ekonomii sakramentalnej w udzielaniu łaski oraz prawdę, że dla wierzących sakramenty Nowego Przymierza są konieczne do zbawienia. Tym samym żadna wspólnota i żaden ruch należący do Kościoła katolickiego nie mogą w przepowiadaniu czy praktyce stawiać ponad działaniem sakramentalnym jakichkolwiek innych znaków, form i działań modlitewnych czy paraliturgicznych.

3. Sukcesja apostoelska jest nieprzerwaną łącznością z apostoelskim początkiem Kościoła, na mocy której poprzez sakrament święceń przekazywane są Chrystusowa władza oraz misja nauczania, uświęcania i rządzenia. Z prawdy o sakramentalnej naturze posługi kościelnej wynika prawda o sakramentalnym źródle i charakterze struktury hierarchicznej Ludu Bożego. Struktura ta nie jest wyznaczana w żaden inny sposób niż poprzez odniesienie do rodzajów i stopni posługi (ministerium), otrzymywanych, przekazywanych i sprawowanych dzięki łasce sakramentalnej. Dlatego za jedno z głównych kryteriów przynależności danej wspólnoty do Kościoła katolickiego należy przyjąć uznawanie przez jej członków i animatorów sakramentalnej i hierarchicznej struktury Ludu Bożego, zarówno co do nauczania, uświęcania, jak i rządzenia.

3.1. Misja nauczania powierzona biskupom i prezbiterom nie może być w zdrowej wspólnocie czy ruchu lekceważona bądź też zastępowana czy stawiana niżej niż nauczanie lidera wspólnoty. Członkowie każdej wspólnoty katolickiej, niezależnie od jej liczebności, siły oddziaływania czy właściwych jej charyzmatów, mają obowiązek okazywać posłuszeństwo wiary biskupowi ze względu na moc jego misji nauczania. Charyzmatów zaś nie można nigdy przeciwstawiać sakramentalnej i apostoelskiej strukturze Kościoła.

3.2. Misja uświęcania sprawowana przez biskupów i prezbiterów najpełniej realizuje się w celebracji Eucharystii. Ponieważ zaś sakrament Eucharystii ściśle wiąże się z sakramentem święceń, nie można zacierać różnicy pomiędzy kapłaństwem wynikającym z sakramentu chrztu i kapłaństwem wynikającym z sakramentu święceń. Nie powinno się również w obrębie celebracji Eucharystii powierzać zadań zarezerwowanych dla biskupa, prezbitera czy diakona (np. wygłaszania homilii) osobom, które nie przyjęły sakramentu święceń.

3.3. Misja rządzenia powierzona biskupom i ich prawnie ustanowionym reprezentantom nie może być podważana czy zastępowana w żadnej wspólnotie katolickiej autorytetem jej założyciela czy lidera, a prawo zwyczajowe bądź spisane, którym rządzi się wspólnota, musi zawsze pozostawać w zgodzie z prawem Kościoła.

Załącznik 5

F. Blachnicki, *Istotne cechy ruchu eklezjalnego, fragm.* (całość dostępna: <https://www.oaza.pl/istotne-cechy-ruchu-eklezjalnego/>)

2. **Communio jako obraz przewodni soborowej eklezjologii**

Należałoby teraz pokrótce wykazać, że Kościół na Soborze Watykańskim II dążąc do *nabycia jaśniejszej i pełniejszej świadomości tego, czym on sam jest* (Paweł VI, *Ecclesiam suam*), ujmuje i wyraża swoją istotę przede wszystkim w pojęciu **koinonia, communio, wspólnota**. Wspólnota jest obrazem przewodnim soborowej eklezjologii. Co należy rozumieć przez obraz przewodni?

Misterium Kościoła nie da się adekwatnie wyrazić w żadnej definicji, ani w jakimś pojęciu teologicznym. Można je natomiast przedstawić w jakimś obrazie, wyrażającym totalność istoty Kościoła zgodnie z wolą Chrystusa. Kościół w każdej epoce musi posiadać taki obraz, w świetle którego może oceniać poprawność wypowiedzi na swój temat oraz kierować swoim działaniem i urzeczywistnianiem się. Taki totalny obraz przewodni może przy tym istnieć tylko jeden i musi on znajdować się w podstawowych źródłach, w których od początku i niezmiennie wyraża się świadomość Kościoła. Tymi źródłami są Pismo święte i liturgia. Taki totalny obraz przewodni posiadał także Kościół określający siebie na II Soborze Watykańskim; znajdował się on u podstaw wszystkich dokumentów soborowych.

Eklezjolodzy analizując całokształt dokumentów soborowych, stawiają sobie pytanie o taki obraz przewodni, wyrażający w najpełniejszej syntezie soborową myśl o Kościele. Nie brak autorów, którzy widzą ten obraz przewodni w idei Ludu Bożego (np. M. D. Koster). Głębsze wniknięcie w teksty dokumentów soborowych prowadzi jednak do przekonania, że tę rolę obrazu przewodniego spełnia ujęcie Kościoła jako **communio – wspólnoty w Chrystusie i Duchu Świętym**.

Uzasadnienie tezy, że wspólnota jest rzeczywiście pojęciem przenikającym wszystkie dokumenty soborowe, jako będący u ich podstaw obraz przewodni, wymagałoby obszernego traktatu teologicznego. Tutaj można dokonać tylko bardzo krótkiego przeglądu dokumentów soborowych, aby wskazać na jej słusność.

Już Konstytucja *O świętej liturgii*, pierwszy owoc Soboru, wysuwa ideę wspólnoty na pierwszy plan, ukazując liturgię jako skuteczny znak Kościoła, wspólnoty Ludu Bożego. Cały sens odnowy liturgii zarysowanej w Konstytucji sprowadza się do tego, aby liturgia stała się znów pełnym wyrazem i znakiem jedności i wspólnoty Ludu Bożego i żeby przez nią ta wspólnota

była budowana i urzeczywistniana (KL 26, 41). Dlatego w Kościołach lokalnych, za które Konstytucja uważa także parafie, *należy do rozkwitu doprowadzić poczucie wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w zbiorowym odprawianiu niedzielnej Mszy świętej* (KL 42).

Idea wspólnoty stanowi wewnętrzne, wszystko przenikające principium centralnego dokumentu soborowego, jakim niewątpliwie jest Konstytucja *Lumen gentium*. Tajemnica Kościoła jest tam ukazana głównie jako tajemnica zgromadzenia ludzi w jedno, w realizowaniu planów Ojca, w zjednoczeniu z Chrystusem w miłości i jedności Ducha Świętego. Kościół to *lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego* (KK 4), *jest wspólnotą wiary, nadziei i miłości, społecznością i mistycznym Ciałem Chrystusa, widzialnym zrzeszeniem i wspólnotą duchową* (KK 8). *Spodobało się bowiem Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej więzi między nimi, lecz uczynić z nich lud* (KK 9). Dlatego *Bóg powołał zgromadzenie tych, co z wiarą spoglądają na Jezusa, sprawcę zbawienia i źródło pokoju oraz jedności, i ustanowił Kościołem, aby ten Kościół był dla wszystkich razem i dla każdego z osobna widzialnym sakramentem owej zbawczej jedności* (KK 9). *Ten Kościół jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zrzeszeniach wiernych, które trwając przy swoich pasterzach same również nazywane są Kościołami w Nowym Testamencie* (KK 26). W tych lokalnych wspólnotach kapłani-duszpasterze mają *uwidaczniać Kościół powszechny... i przyczyniać się skutecznie do budowania całego Ciała Chrystusowego* (KK 28). W tym budowaniu wspólnoty Kościoła zaś kapłani muszą współdziałać ze wszystkimi wiernymi, uznając *ich posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła* (KK 30).

Widać więc wyraźnie, że idea Kościoła wspólnoty, urzeczywistnianego przy czynnym współdziałaniu członków, znajduje się u podstaw Konstytucji soborowej o Kościele. *Dekretu o ekumenizmie, w artykule drugim Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele ujmuje te zadania jako budowanie wspólnoty powierzonej im części Ludu Bożego tak, by trwając przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię, tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy* (DB 11). *Wytworzenie najściślejszej wspólnoty ducha i działania ma być celem formacji seminaryjnej* (DFS 5), *a zadanie wychowawcze rodziny chrześcijańskiej ma polegać przede wszystkim na wprowadzaniu do życia wspólnoty Ludu Bożego* (DWCH 3). *Osiągnie ona ten cel, jeżeli sama stanie się prawdziwą wspólnotą chrześcijańską i małym Kościołem* (DA 11). *Apostolstwo świeckich, do którego powołani są wszyscy bez wyjątku ochrzczeni, powinno mieć charakter apostolstwa wspólnotowego i powinno służyć budowaniu wspólnoty* (DA 10, 18, 23). *Celem działalności misyjnej Kościoła jest budowanie Kościołów lokalnych i takie budowanie społeczności wiernych, aby wspólnota chrześcijańska stała się znakiem obecności Bożej w świecie* (DM 15). *Lud Boży bowiem żyje we wspólnotach, przede wszystkim diecezjalnych i parafialnych, i w nich niejako okazuje się widoczny* (DM 37). *Również posługa kapłańska ukazana jest przez Sobór głównie jako posługa dla budowania wspólnoty Ludu Bożego. Temu celowi służy głoszenie Ewangelii, przez które powstaje i wzrasta wspólnota wiernych* (DK 4). *Urząd pasterski ma służyć głównie gromadzeniu rodziny Bożej ożywionej braterską jednością oraz formułowaniu autentycznej wspólnoty chrześcijańskiej. A ponieważ żadna społeczność chrześcijańska nie da się wytworzyć, jeżeli nie ma korzenia i podstawy w sprawowaniu Najświętszej Eucharystii, od niej zatem trzeba zacząć wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty* (DK 6). *Wreszcie ostatni dokument soborowy, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, silnie podkreśla wspólnotowy charakter powołania człowieka w planie Bożym* (KDK 24). *Ten wspólnotowy charakter osiąga swoją doskonałość i wypełnia się w dziele Jezusa Chrystusa...*

On to po swoim zmartwychwstaniu ustanowił ... przez dar swojego Ducha nową, braterską wspólnotę (KDK 32).

Rozwijanie tej wspólnoty i prowadzenie do niej całej rodziny ludzkiej jest misją Kościoła w świecie aż do owego dnia, w którym osiągnie ona swoją pełnię i w którym ludzie jako rodzina umiłowana przez Boga i Chrystusa Brata, zbawieni przez łaskę, oddawać będą Bogu chwałę doskonałą (KDK 32).

Jak wynika z zestawionych powyżej przykładowo tekstów, idea wspólnoty, zjednoczenia i jedności występuje w dokumentach soborowych w bliskim powiązaniu z ideą Ludu Bożego, mistycznego Ciała Chrystusowego, Kościoła – sakramentu i rodziny Bożej. Pojęcia te są stosowane często zamiennie, jako synonimy pojęcia **wspólnota**. Z tego wynika, że pojęcie wspólnoty może spełniać rolę „wspólnego mianownika”, do którego można sprowadzić wszystkie inne określenia Kościoła zawarte w dokumentach soborowych.

Po tym krótkim przeglądzie dokumentów soborowych w aspekcie występowania w nich idei wspólnoty należałoby teraz podjąć próbę systematycznego przedstawienia elementów idei wspólnoty – *communio*, o ile ona w dokumentach Vaticanum II wyraża istotę Kościoła.

3. Elementy treściowe soborowego pojęcia *communio*

Słowo **communio** oznacza rzeczywistość tak bogatą i wieloaspektową, że nie można jej wyrazić w żadnej adekwatnej definicji. Można się jedynie pokusić o wyliczenie i opisanie istotnych jej elementów. Starac się podać szeroko pojętą definicję opisową.

Zanim poniżej zostanie podjęta taka próba, trzeba najpierw wskazać na genezę używanego w dokumentach soborowych pojęcia **wspólnota**. Nie jest ono pochodzenia socjologicznego, ale biblijnego. Kiedy po Zmartwychwstaniu Chrystusa i Zesłaniu Ducha Świętego objawiła się, zaistniała i zaczęła się rozwijać nowa, dynamiczna rzeczywistość, autorzy nowotestamentalni na jej określenie posłużyli się terminem **koinonia**. Termin ten pojawia się w Nowym Testamencie 14 razy w znaczeniu uczestnictwo, udział, udzielanie się i wspólnota, i to zawsze w związku z nowym życiem udzielanym przez Chrystusa Zmartwychwstałego w Duchu Świętym. Tak rozumiany termin „koinonia” jest tłumaczony na język łaciński jako „*communio*” i temu odpowiada termin „wspólnota” w polskim przekładzie tekstów soborowych.

Używając tego terminu w odniesieniu do Kościoła, Sobór świadomie odcina się od tradycyjnej, socjologiczno-prawnej koncepcji Kościoła. W rzeczywistości oznaczonej w dokumentach soborowych terminem **communio** można uwydatnić następujące elementy i aspekty.

a) Podwójny wymiar *communio*

Kościół jako wspólnota ukazywany jest w dokumentach soborowych zawsze w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym. Pierwszy z nich to wspólnota, *communio* człowieka z Bogiem, drugi – to wspólnota międzyludzka. Obu tych wymiarów nie można przy tym pojmować jako dwóch odrębnych, niezależnych od siebie rzeczywistości. Są to bowiem tylko dwa aspekty jednej i tej samej rzeczywistości; jeden wynika koniecznie z drugiego i w nim się zawiera. Wspólnota z Bogiem tworzy wspólnotę międzyludzką: człowiek o tyle wchodzi w jedność społeczną z innymi ludźmi, o ile jednoczy się w Duchu Świętym przez Chrystusa z Ojcem. Kościół zaś jest wspólnotą ludzi dlatego, że jest tajemnicą zjednoczenia człowieka z Bogiem.

b) Trynitarny i personalny charakter communio

Cechą najbardziej charakterystyczną soborowej eklezjologii jest uczynienie jej punktem wyjścia tajemnicy Trójcy Przenajświętszej, tajemnicy życia wewnętrznego Boga, która jako tajemnica jedności w wielości i wielości w jedności jest wzorem i zasadą tajemnicy jedności Kościoła. Konsekwencją takiego spojrzenia na Kościół jest dostrzeżenie człowieka, głównie w jego wartości osoby, i zrozumienie tajemnicy osoby jako przeznaczenie do życia we wspólnocie. Tę tajemnicę osoby ukazał Sobór w odniesieniu do wewnętrznej wspólnoty Kościoła. *Jak najbardziej bowiem wewnątrz Kościoła stoi człowiek – osoba ludzka – w jej szczególnym, tylko osobie właściwym odniesieniu do Boga* (Kard. Karol Wojtyła we *Wstępie ogólnym* do polskiego wydania *Dokumentów Soborowych*). Communio z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym, istota nowego człowieka będącego owocem odkupienia, znajduje się w centrum uwagi dokumentów soborowych, stanowiąc ich charakterystyczny personalizizm, warunkujący właściwe spojrzenie na Kościół jako wspólnotę. Ta communio – stanowiąca istotę chrześcijańskiego życia wewnętrznego – dokonuje się przez spotkanie z Chrystusem w słowie i sakramencie w Duchu Świętym, sprawiającym w człowieku wiarę, nadzieję i miłość, cnoty teologiczne uzdalniające do osobowych kontaktów z Chrystusem. Communio dochodzi do skutku przez agape – bezinteresowną miłość, uzdalniającą osobę do uczynienia bezinteresownego daru z siebie (KDK 24), do posiadania siebie w dawaniu siebie. To oddanie skierowane do Chrystusa obejmuje jednak także bliźnich i dlatego prowadzi do communio w wymiarze horyzontalnym. W ten sposób eklezjologia Vaticanum II czyni fundamentem Kościoła „Kościół, który jest w człowieku”, czyli communio w jej wymiarze wertykalnym. Ta communio jest wspólnotą podstawową. Kościół, który jest w człowieku, jako osobowe zjednoczenie z Chrystusem w Duchu Świętym, a przez Chrystusa z Ojcem, zjednoczenie w wierze i miłości poprzez słowo i sakrament, jest jedynie Kościołem żywym, naprawdę istniejącym. Bez tego zjednoczenia nie znaczy nic zewnętrzna organizacja i potęga, zewnętrzny system sakramentalny i nauczanie wiary. W tym wszystkim Kościół może pozostać Kościołem martwym; może być organizacją i społecznością, ale nie wspólnotą, czyli zjednoczeniem osób – communio.

c) Kościół żywy i życiodajny

Kościół, który powstaje na bazie communio, pojętej jako osobowe zjednoczenie z Chrystusem w Duchu Świętym, jest nie tylko Kościołem żywym, ale i życiodajnym. Ojciec święty Paweł VI w przemówieniu zamykającym III sesję Soboru wyraził to w słowach następujących: *Kościół to nie sam ustrój hierarchiczny ani sama święta liturgia, ani same sakramenty, ani sama jego instytucjonalna budowa. Jego wewnętrzną siłą i cechą istotną, która jest głównym źródłem skuteczności jego uświęcającego ludzi działania, jest mistyczny związek z Chrystusem.* Mistyczny, wewnętrzny, osobowy związek z Chrystusem, czyli to, co nazwaliśmy communio w wymiarze wertykalnym, stanowi więc *wewnętrzną siłę* Kościoła i jest *głównym źródłem skuteczności* jego działania! Z tego wynika, że ta communio nie jest sprawą osobistej, wewnętrznej pobożności chrześcijan, ale jest czymś, co ożywia i buduje Kościół. Zjednoczenie z Chrystusem w Duchu Świętym przez wiarę i miłość posiada życiodajną moc dla innych, jest źródłem łaski. Dotykamy tutaj problemu pośrednictwa zbawczego wszystkich wiernych w Kościele, o ile są oni przez zjednoczenie z Chrystusem dla innych członków Kościoła źródłem łask! Dotykamy także aspektu maryjnego communio. Maryja przez swoje oblubieńcze zjednoczenie z Chrystusem w Duchu Świętym stała się typem Kościoła Oblubienicy, ale również typem Kościoła Matki, albowiem Jej zjednoczenie z Chrystusem w miłości, szczególnie w godzinie krzyża, dało Jej udział w przekazywaniu łaski nowego życia, uczyniło Ją Matką Kościoła. W ten sposób stała się ona typem macierzyńskiej funkcji Kościoła, która

realizuje się poprzez każdą communio, każde osobowe zjednoczenie z Chrystusem w Duchu Świętym. Właściwie pojęty kult maryjny jest zawsze w Kościele jakby gwarantem właściwego wartościowania communio wertykalnej w jej podstawowym, eklezjotwórczym charakterze.

d) Communio w wymiarze horyzontalnym

Wspólnota osoby ludzkiej z Bogiem w Chrystusie, a więc communio wertykalna, jest podstawą powstania w Kościele i przez Kościół nowej wspólnoty międzyludzkiej, braterskiej. W tym sensie trzeba mówić o pierwszeństwie communio wertykalnej przed horyzontalną. Nie trudno wykazać, że dokumenty soborowe zawsze ten porządek zakładają. Kościół jest ukazany jako *znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego* (KK 1) i jako realizacja planu Ojca, któremu spodobało się *najpierw powołać ludzi do uczestnictwa w swym życiu, a potem utworzyć z nich lud, w którym rozproszone Jego dzieci zgromadziłyby się w jedno* (DM 2).

Mówiąc o Kościele jako wspólnocie – communio horyzontalnej, międzyludzkiej, braterskiej, trzeba uwydatnić dwa momenty: że ta wspólnota nie może powstać inaczej niż jako owoc i skutek communio wertykalnej i że wspólnota wertykalna nie może nie tworzyć wspólnoty horyzontalnej jako swojej koniecznej konsekwencji. Zjednoczenie międzyludzkie tak długo musi pozostać utopią lub fikcją, dopóki nie powstanie jako konsekwencja i owoc jedności z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym. Ludzie dopiero wtedy staną się prawdziwie braćmi, gdy uznają Boga za swego Ojca i staną się prawdziwie dziećmi Bożymi. Dziećmi Bożymi zaś mogą stać się tylko przez uczestnictwo w Synostwie Bożym Chrystusa. Tylko Chrystus może usunąć grzech, stanowiący ostateczną przyczynę wszelkiego rozbitcia i przeszkodę do zjednoczenia. I wreszcie tylko Duch Święty może udzielić człowiekowi faktycznie jednoczącej mocy i siły, jaką jest agape – miłość polegająca na bezinteresownym oddaniu siebie. Wspólnota braterska, międzyludzka może więc powstać tylko jako wspólnota z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym. Z drugiej strony ta wspólnota musi się wyrazić w powstaniu wspólnoty międzyludzkiej. Nie można bowiem mówić do Boga: „Ojcze”, nie przyjmując innych ludzi za braci, nie można przyjąć Chrystusowego przebaczenia i pojednania bez pojednania z braćmi, nie można miłować Chrystusa nie miłując tych wszystkich, których On miłuje. I wreszcie nie można prowadzić życia w Duchu Świętym, nie uznając Jego obecności w braciach. Skoro jest jeden Duch, musimy tworzyć jedno ciało, czyli widzialną jedność i wspólnotę.

e) Communio w znaku widzialnym

Cechą soborowego myślenia o Kościele jest myślenie konkretne i egzystencjalne. Communio w dokumentach soborowych to nie idea czy program, ale to oznaczenie rzeczywistości istniejącej jako dzieło i dar Boży. Ta rzeczywistość wciela się w konkretne, widzialne, historyczno-społeczne wspólnoty, które są zarazem objawieniem tej rzeczywistości i mogą stać się przedmiotem teologicznej, eklezjologicznej refleksji. W ten sposób powstaje **teologia Kościoła lokalnego**. Jej ponowne odkrycie i przypomnienie to jedno z wielkich i kluczowych osiągnięć Vaticanum II. W świadomości większości katolików o tradycyjnej formacji, a także teologów, Kościół widziany jest gdzieś pośrodku między Bogiem a ludźmi, pomiędzy niebem a ziemią, jako abstrakcyjna instytucja ustanowiona przez Chrystusa, „aby prowadzić ludzi do zbawienia”. Wierni w takiej koncepcji widziani są gdzieś poza Kościołem! Albo też Kościół pojmowany jest jako pewnego rodzaju personifikacja Kościoła światowego, jako „jeden pasterz i jedna owczarnia”, jako zbiorowisko ogromnej ilości ochrzczonych jednostek stanowiących moralną jedność dzięki jednolitej doktrynie, formom obrzędowym oraz jednej centralnej władzy. Ten Kościół nie jest jednak przedmiotem egzystencjalnego doświadczenia

w konkretnej i żywej, braterskiej wspólnotcie. Taka eklezjologia nie mogła też inspirować życia i działania konkretnych wspólnot, takich jak parafia i diecezja. Znikła w nich świadomość wspólnoty, jej miejsce zajęła dydaktyka szkolnego nauczania („nauka religii”) oraz bezduszne „administrowanie sakramentów” wobec pojedynczych wiernych-klientów „kościelnych punktów usługowych”.

W dokumentach Vaticanum II wyraźnie zarysowuje się znów eklezjologia Kościoła lokalnego, której głównymi elementami są biskup i Eucharystia. Zarysowuje się ona już wyraźnie w *Konstytucji o świętej liturgii* (KL 26, 41), szczególnie w KL 42: *Ponieważ biskup w swoim Kościele nie może osobiście i wszędzie przewodniczyć całej owczarni, dlatego powinien koniecznle utworzyć grupy wiernych. Najważniejsze z nich to parafie, lokalnie zorganizowane pod przewodnictwem duszpasterza, zastępującego biskupa. One bowiem w pewien sposób przedstawiają widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi.* W tekście tym ukazany jest trzeci istotny element teologii Kościoła lokalnego – znak Kościoła powszechnego, który jest prawdziwie obecny w znaku wspólnoty lokalnej. Potwierdza to z naciskiem jeszcze art. 26 KK: *Kościół Chrystusowy jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zrzeczeniach wiernych, które trwając przy swoich pasterzach same również nazywane są Kościołami w Nowym Testamencie. Są one bowiem na swoim miejscu nowym Ludem powołanym przez Boga w Duchu Świętym i w pełni wielkiej. (...) W tych wspólnotach, choć nieraz są one szczupłe i ubogie albo żyją w rozproszeniu, obecny jest Chrystus, którego mocą zgromadza się jeden, święty, katolicki i apostolski Kościół.*

Powyższy tekst wraz z wielu innymi, daje podstawę do konstruowania teologii Kościoła lokalnego jako znaku oraz sposobu obecności i urzeczywistniania się Kościoła powszechnego. W oparciu o te wypowiedzi można obecnie mówić nie tylko o teologii Kościoła lokalnego sensu stricto, tj. diecezji z biskupem, ale także o teologii parafii i mniejszych wspólnot. Na tej podstawie można również mówić o eklezjalnym charakterze wspólnot zakonnych, wspólnoty rodzinnej (domowy Kościół), małych wspólnot oraz ruchów w Kościele bazujących na tworzeniu małych wspólnot.

Stwierdzenie Soboru, że w każdym Kościele lokalnym aktualizuje się misterium Chrystusa, tak że Kościoły lokalne są Kościołem, a Kościół jest w nich prawdziwie obecny ze wszystkim, co należy do jego istoty, jest ogromnie doniosłe w skutkach zarówno w dziedzinie eklezjologii, jak i w dziedzinie pastoralnej. Dla eklezjologii Kościół lokalny jako znak Kościoła powszechnego staje się punktem wyjścia do określenia istoty Kościoła. Musi do niego odtąd wejść element prawdziwej, zrealizowanej wspólnoty braterskiej, powstałej w Duchu Świętym wokół Chrystusa obecnego w słowie, sakramencie (Eucharystii) i biskupie (lub kapłanie). Dzięki spojrzeniu na Kościół od strony konkretnej, lokalnej wspólnoty, będącej jego objawieniem się poprzez urzeczywistnianie się, jeszcze lepiej ukazuje się, że Kościół jest w swojej najgłębszej istocie wspólnotą (koinonia, communio) w podwójnym swoim wymiarze: *cum Christo et inter nos* w jednym Duchu.

f) Liturgia jako skuteczny znak wspólnoty

W kontekście powyższych rozważań o Kościele, który aktualizuje się w znaku wspólnoty Kościoła lokalnego, należy poświęcić jeszcze kilka uwag liturgii w nowym, soborowym ujęciu. Pozostaje ona w ścisłym związku z ujęciem Kościoła jako wspólnoty oraz z teologią Kościoła lokalnego. Liturgia jest uprzywilejowanym miejscem aktualizowania się communio, zarówno w wymiarze wertykalnym, jak i horyzontalnym. Istotę liturgii, zwłaszcza eucharystycznej, wyraża formuła *communio cum Christo et inter nos*. Głównym dążeniem soborowej odnowy

liturgii jest jej personalizacja, aby stała się ona rzeczywistym miejscem spotkania z Chrystusem w Duchu Świętym i miejscem aktualizowania się zbawczego dialogu, oraz przywrócenie jej charakteru wspólnotowego. Odnowiona liturgia, bazująca głównie na odnowionej teologii zgromadzenia liturgicznego, chce aby było ono epifanią Kościoła-wspólnoty, jego wyrazistym i skutecznym znakiem. Tak pojęta i przeżywana liturgia staje się *fons et culmen* życia wspólnot lokalnych Kościoła. Każda konkretna wspólnota eklezjalna musi odtąd w liturgii, zwłaszcza eucharystycznej, mieć swoje centrum.

g) Wspólnota charyzmatów i służb

Eklezjalna wspólnota ukazana jest w dokumentach Soboru jako wspólnota charyzmatów i służb. Wynika to z osobowego charakteru i źródła wspólnoty, z tego iż powstaje ona z aktów oddania siebie przez poszczególnych jej członków, że nie ma w niej miejsca na jednostki bierne, nastawione tylko receptywnie. Każdy z członków wspólnoty musi być zaangażowany w dobro, funkcjonowanie i wzrost całej wspólnoty przez właściwe sobie uzdolnienie i otrzymany dar. Dar ten nazywany jest w Nowym Testamencie charyzmatem. Jest on zarazem uzdolnieniem i zobowiązaniem do służby, czyli diakonii. Kościelna wspólnota realizuje się tym pełniej, im bardziej poszczególni jej członkowie aktualizują swój charyzmat w postawie diakonii.

Budowanie wspólnoty to nie tylko służenie swoim charyzmatem, ale to również otwarcie się na charyzmat innych i współdziałanie z nimi w duchu kolegialnym. Zakładając zaś, że jest *wiele darów, ale jeden Duch*, należy dążyć do posługiwania we wspólnocie w duchu jedności. Jedność we wspólnocie jest szczególnym znakiem obecności i działania Ducha w niej i uległości jej członków wobec Niego.

W końcu trzeba wspomnieć o szczególnej diakonii jedności ustanowionej we wspólnocie Kościoła przez Pana i przekazywanej w sposób sakramentalny. Jest to diakonia hierarchii: papieża, biskupów, kapłanów i diakonów. Przyjmując wspólnotę jako obraz przewodni w określaniu Kościoła, Sobór konsekwentnie ujmuje hierarchię w kategoriach diakonii, służby we wspólnocie i na rzecz wspólnoty. Zadaniem członków hierarchii jest strzeżenie tego, z istoty Kościoła wspólnoty wynikającego, charakteru służebnego sprawowanej „władzy”. Postawą pozostałych członków wspólnot eklezjalnych powinno być chętne otwieranie się w górę, ku jedności we wspólnocie własnej i ku wspólnotom nadrzędnym w rozumieniu głębokiej, istotnej tożsamości pomiędzy *communio* a jednością, bowiem sprawcą jednej i drugiej rzeczywistości jest ten sam Duch.

h) Sakramentalny wymiar *communio*

We wstępnym artykule Konstytucji *Lumen gentium* czytamy, że Kościół jest w Chrystusie *niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego. W innym miejscu Kościół jest nazwany powszechnym sakramentem zbawienia* (KK 48, 2), *sakramentem zbawczej jedności* (KK 9; KDK 42).

Wewnętrzne zjednoczenie z Bogiem, zjednoczenie ludzi pomiędzy sobą, to rzeczywistość określana w toku naszych rozważań jako *communio* w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym. Można by więc także powiedzieć, że Kościół jest sakramentem wspólnoty lub wspólnotą sakramentem. Sakrament – to znaczy widzialny znak niewidzialnej rzeczywistości. Tą rzeczywistością w przypadku Kościoła jest Duch Święty, wewnętrzna zasada jego jedności. Duch Święty jako Jedna Osoba w wielu osobach – ta formuła wyraża najgłębszą istotę

Kościola. Takie ujęcie nie zagraża w niczym chrystocentryzmowi w ujęciu tajemnicy Kościoła, skoro Duch Święty pochodzi, jest posłany przez Chrystusa Głowę i skoro Duch Święty łączy nas z Chrystusem, czyniąc nas Jego Ciałem.

Co jest znakiem zewnętrznym, widzialnym w Kościele sakramencie? Jest nim zrealizowana w jakimś stopniu wspólnota. Może to być wspólnota zgromadzenia liturgicznego lub jakaś wspólnota lokalna. Im bardziej Kościół w ten sposób staje się zrealizowaną wspólnotą tym pełniej – można powiedzieć – staje się sakramentem jedności.

Sakrament to (z definicji) także znak skuteczny, który sprawia to, co oznacza. Kościół sakrament sprawia więc zjednoczenie ludzi z Bogiem i pomiędzy sobą. Tutaj otwiera się droga do zrozumienia małych, ale intensywnych, żyjących pełnym życiem eklezjalnym, wspólnot w Kościele. Nie są one wyrazem ucieczki od świata, izolowania się w „oazach” wśród spoganiałego świata, lecz miejscem, w którym szczególnie Kościół aktualizuje się jako sakrament – znak i narzędzie zjednoczenia ludzi z Bogiem. W tych wspólnotach Kościół urzeczywistnia się również w swoim charakterze i powołaniu misyjnym, ewangelizacyjnym. W miarę wzrostu życia eklezjalnego wzrasta poczucie odpowiedzialności za zbawienie świata, co wyraża się w modlitwie i w podejmowaniu inicjatyw ewangelizacyjnych. Trzeba jeszcze w tym kontekście przypomnieć to, co powyżej zostało powiedziane o *communio* jako źródle nowego życia: miłość wzajemnego oddania się osób jest zawsze życiodajna i płodna, macierzyńska. Także w tym aspekcie we wspólnotach eklezjalnych aktualizuje się Kościół jako sakrament wspólnoty. Ujęcie Kościoła jako sakramentu wspólnoty wskazuje jeszcze na charakter przejściowy i tymczasowy tej wspólnoty. Kościół jest wspólnotą w drodze – *in fieri* – pomiędzy wspólnotą pierwotną a ostateczną, która będzie zrealizowana w porządku eschatologicznym zmartwychwstania. W swym dążeniu do stania się wspólnotą Kościół pielgrzymujący zawsze będzie w sytuacji „już i jeszcze nie”. O tym powinni pamiętać utopiści i marzyciele, którzy często załamują się, nie znajdując w Kościele idealnej wspólnoty.

Załącznik 6

Ks. Franciszek Blachnicki, *Istotne cechy ruchu eklezjalnego, fragm. (całość dostępna: <https://www.oaza.pl/istotne-cechy-ruchu-eklezjalnego/>)*

Zostaną teraz wyliczone elementy stanowiące pewne minimum, jakie należy do istoty takiego ruchu:

a) Ruchem eklezjalnym może być nazwany ruch, który w centrum swoich wysiłków i dążeń stawia sprawę **communio** wertykalnej swoich członków – a więc ich wiary pojętej jako relacja osobowa do Chrystusa w Duchu Świętym – stosując sobie właściwe metody rozbudzenia i pogłębienia tej wiary, pomagając nim swoim członkom. Inaczej mówiąc każdy ruch eklezjalny musi być ruchem duchowości chrześcijańskiej, stawiającej zawsze w centrum sprawę osobistego stosunku do Boga.

b) Ruch eklezjalny musi się wyrażać w tworzeniu **małych wspólnot**, w których członkowie w bezpośrednich międzyosobowych relacjach mogą mieć doświadczenie środowiska wiary i wspólnoty chrześcijańskiej. Ruch nie jest więc sumą jednostek działających na podstawie przyjętego statutu, ale zbudowany jest na zasadzie żywych komórek. Te żywe komórki – jako *communio* horyzontalna – muszą być znakiem Kościoła, zawierając w sobie, w swoim życiu istotne jego elementy.

c) Pierwszym z tych elementów jest **słowo Boże** przeżywane jako słowo życia. Wspólnoty ruchu muszą mieć jakieś metody spotykania się ze słowem Bożym jako wezwaniem aktualnie do nich skierowanym i normatywnym dla ich życia.

d) Wezwane słowem Bożym wspólnoty eklezjalne muszą stawać się podmiotami **modlitwy**, będącej odpowiedzią na to słowo. Cechą wspólnot eklezjalnych jest więc również jakaś forma wspólnej modlitwy, jako stały element ich życia.

e) Odpowiedzią na słowo Boże, uwidoczniającą się w życiu wspólnot, jest również **metanoia**, przemiana życia jako stałe dążenie do życia według Ewangelii. Wspólnoty eklezjalne muszą reprezentować ewangeliczny styl życia wyrażający się w uporządkowanej hierarchii wartości. Ten styl życia jest zarazem podstawową formą świadectwa wspólnot eklezjalnych wobec środowiska.

f) Wspólnoty eklezjalne muszą być dla swoich członków środowiskiem i miejscem doświadczenia ewangelicznej miłości **agape**, wyrażającej się we wzajemnym znoszeniu siebie i przebaczeniu oraz w służeniu sobie i wspólnotcie za pomocą otrzymanych darów, charyzmatów. Diakonia należy więc do istotnych cech ruchu eklezjalnego, który musi być także wspólnotą służb i charyzmatów.

g) Również **liturgia**, zwłaszcza eucharystyczna, cechuje ruchy eklezjalne. Pielęgnować one przeżycie liturgii, widząc w niej znak wyrażający ich istotę i skutecznie pomagający w jej realizacji. Dlatego z jednej strony dąży się do sprawowania własnej liturgii eucharystycznej jako znaku, sakramentu jedności, z drugiej strony – do ożywienia liturgii wspólnot lokalnych przez aktywne uczestnictwo w niej.

h) Ruchy eklezjalne starając się o wierność wobec własnego charyzmatu są otwarte ku **jedności** z innymi ruchami i wspólnotami oraz „w górę”, ku nadrzędnym wspólnotom eklezjalnym, zwłaszcza ku jedności we wspólnotcie lokalnej – parafii czy diecezji. To dążenie ku jedności jest szczególnym dowodem charyzmatycznej, czyli pochodzącej od Ducha Świętego, inspiracji danego ruchu. Duch Święty, sprawca wielości darów jest równocześnie sprawcą jedności.

i) Wreszcie cechą ruchu eklezjalnego jest **uczestnictwo w misyjnej, ewangelizacyjnej świadomości Kościoła**, wyrażającej się w poczuciu odpowiedzialności za zbawienie świata i w podejmowaniu różnych inicjatyw ewangelizacyjnych. W charyzmacie ruchu aktualizuje się Kościół, który jest misyjny z natury swojej i we wszystkich swoich członkach.